



Sygn. akt IV KK 483/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Piotr Mirek (sprawozdawca)

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Klaudia Binienda

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
w sprawie K. K.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 1 marca 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 3 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt III K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej oskarżonego K. K. i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. D. - Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 1476 (tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) zł, w tym 23 % VAT za sporządzenie i

wniesienie kasacji oraz obronę oskarżonego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2020 r., sygn. akt III K (...), uznał K. K. oraz D. D. (w stosunku do tego skazanego nie wniesiono kasacji) za winnych zarzucanego im przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., polegającego na tym, że w dniu 17 stycznia 2020 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu w zamiarze popełnienia czynu zabronionego i zmierzając bezpośrednio do jego dokonania, usiłowali dokonać kradzieży pieniędzy w kwocie 2000 zł i dokonali kradzieży telewizora m-ki S. [...] wraz z pilotem o wartości 2000 zł, używając przemocy wobec J. S. w postaci popychania i szarpania za ubranie, uderzenie szczapą drewna w głowę, kopnięcie w klatkę piersiową i obalenie na podłogę w piwnicy, po czym duszenie rękoma za szyję w wyniku czego pokrzywdzony stracił przytomność i doznał obrażeń w postaci sińców na twarzy, otarcia naskórka i obrzęku na głowie, dolegliwości bólowych i obrzęku szyi, obrzęku nagłośni i zaczerwienienia fałdów głosowych krtani, otarć naskórka na prawym podudziu, dolegliwości bólowych grzbietu i prawego kolana, skutkujących naruszeniem czynności narządów jego ciała trwającym nie dłużej niż 7 dni, a nadto pozbawili pokrzywdzonego J. S. wolności na czas 3 godzin zamykając drzwi piwnicy, co wymagało wyważenia drzwi przez L. S. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył D. D. karę 5 lat pozbawienia wolności, a K. K. karę 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając na poczet orzeczonych kar okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Na podstawie art. 41a § 2 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonych zakaz kontaktowania się z J. S. oraz zbliżania się do niego na odległość mniejszą niż 50 metrów - na okres 4 lat.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł solidarnie od oskarżonych na rzecz J. S. kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przestępstwem.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca K. K.. Zaskarżając go w całości, zarzucił naruszenie art. 7 k.p.k., poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny

dowodów, polegające na bezkrytycznej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w sytuacji gdy żaden z dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu nie potwierdza tego, że oskarżony K. K. działał wspólnie i w porozumieniu z D. D. Oskarżony nie został rozpoznany przez pokrzywdzonego J. S. jako współsprawca przestępstwa rozboju, które to naruszenie doprowadziło Sąd pierwszej instancji do błędnych ustaleń faktycznych dotyczących tego, że K. K. działał wspólnie i w porozumieniu z D. D. w celu dokonania kradzieży na szkodę J. S., żądania od pokrzywdzonego pieniędzy w kwocie 1000 zł oraz kradzieży przez K. K. telewizora marki S. [...] wraz z pilotem na szkodę J. S..

Stawiając ten zarzut, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego K. K. od zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 3 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyrok Sądu odwoławczego zaskarżony został w całości kasacją obrońcy oskarżonego.

Skarżący, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu zarzutu apelacyjnego poprzez jedynie pozorne ustosunkowanie się do zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., sprowadzające się do odniesienia się do rozważań Sądu pierwszej instancji, podczas gdy zarówno Sąd pierwszej instancji, jak również Sąd odwoławczy w ogóle nie rozważył kwestii nierozpoznania oskarżonego przez pokrzywdzonego J. S. jako drugiego ze współsprawców czynu zabronionego, polegającego na usiłowaniu rozboju i dokonaniu rozboju na jego szkodę połączonego z naruszeniem czynności narządów ciała, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy w K. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Takie samo stanowisko zajął na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego okazała się zasadna, gdyż podniesiony w niej zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 2 k.p.k. jest trafny.

Zauważyć na wstępie trzeba, że przypisany oskarżonemu czyn, jako zdarzenie historyczne, miał złożony charakter. Zgodnie z opisem zawartym w wyroku Sądu pierwszej instancji, przestępstwo, którego K. K. miał się dopuścić wspólnie i w porozumieniu z D. D., składało się kilku następujących po sobie zachowań – skierowanego do J. S. żądania wydania pieniędzy w kwotach po 1000 zł dla każdego z oskarżonych – zastosowania wobec pokrzywdzonego przemocy w postaci uderzenia w głowę, kopnięcia w klatkę piersiową, przewrócenia i duszenia – pozbawienia pokrzywdzonego wolności, poprzez zamknięcie w piwnicy na okres 3 godzin – kradzieży telewizora marki S. [...] Złożoność ta znalazła odzwierciedlenie w zastosowanej kumulatywnej kwalifikacji czynu – art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Obrońca oskarżonego, kwestionując w wywiedzionej apelacji prawidłowość dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych, wskazał, że pokrzywdzony nie rozpoznał oskarżonego jako napastnika współdziałającego z D. D., zaś syn pokrzywdzonego – świadek L. S. widział na miejscu zdarzenia jedynie D. D..

Wbrew zapatrywaniu skarżącego, eksponowany przez niego fakt nierozpoznania oskarżonego na rozprawie przez J. S. nie ma takiego znaczenia, jakie stara się mu nadać w kasacji – to znaczy nie wyklucza możliwości ustalenia współdziałania K. K. z D. D. w jakimkolwiek zakresie. Oskarżony nie przeczył przecież temu, że był przy tym, jak współoskarżony podjął nieudaną próbę wyważenia drzwi wejściowych do domu pokrzywdzonego, aby zabrać z niego telewizor i zastawić w lombardzie. Według relacji J. S., towarzyszący D. D. mężczyzna zażądał od niego przekazania im po 1000 zł.

Nie zmienia to jednak faktu, że prowadzona z perspektywy wymienionych wyżej dowodów analiza wyvodu przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego przekonuje, iż Sąd odwoławczy nie rozważył należycie zarzutów apelacji. Co więcej, argumentacja, którą Sąd odwoławczy posłużył się na poparcie swojego stanowiska, pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią zgromadzonego materiału dowodowego.

Sąd odwoławczy, odnosząc się do zarzutów apelacji, negującej działanie oskarżonego w ramach porozumienia z D. D., stwierdził, że K. K. akceptował zachowanie drugiego współoskarżonego, „gdyż po tym jak D. D. pobił pokrzywdzonego oraz dusił go do nieprzytomności, razem z nim wyniósł telewizor z domu J. S.”. Bez wątpienia, gdyby oskarżony opuścił dom pokrzywdzonego w czasie i w okolicznościach wskazanych przez Sąd odwoławczy, wynosząc razem z D. D. skradziony telewizor, to trudno byłoby kwestionować prawidłowość przypisania mu odpowiedzialności za całość zachowań ujętych w opisie jego czynu. Rzecz jednak w tym, że twierdzenie Sądu odwoławczego nie ma żadnego oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Z zeznań L. S. wynika jednoznacznie, że gdy przebudzony głośną rozmową ojca z drugim mężczyzną zszedł na niższy poziom domu, jedyną obcą osobą, którą tam widział, był oskarżony D. D.. Zgodnie z relacją L. S. tylko ten oskarżony przenosił później telewizor w domu pokrzywdzonego i tylko jego świadek widział następnie siedzącego z zabranym telewizorem na przystanku autobusowym (k. 88 – 89, k. 483 – 485).

Zauważyć też trzeba, że i relacja samego J. S. w odniesieniu do osoby oskarżonego K. K. kończy się na zażądaniu przekazania oskarżonym po 1000 zł. Pokrzywdzony zeznał, że nie wie, czy później, gdy został uderzony w głowę przez D. D., był na miejscu zdarzenia towarzyszący mu mężczyzna. Podając następnie, że D. D. wepchnął go do pomieszczenia pod schodami i zaczął dusić, stwierdził, że nie wie czy obaj napastnicy „wrzucili go pod schody” (k. 104-106, k. 497- 498).

Okoliczności te znalazły się poza polem widzenia Sądu pierwszej instancji, który dokonywał ustaleń faktycznych, jak i Sądu odwoławczego, który ocenił prawidłowość ich dokonania, a mają one niebagatelne znaczenie dla oceny linii obrony oskarżonego, negującego udział w pobiciu pokrzywdzonego oraz zaborze telewizora i twierdzącego, że opuścił posesję J. S. zaraz po wyjściu do nich pokrzywdzonego.

W tym stanie rzeczy pozbawione racji stają się wywody Sądu odwoławczego dotyczące wykładni kodeksowych pojęć zamiaru i porozumienia w odniesieniu do współsprawstwa. Konstruowanie bowiem podstawy odpowiedzialności K. K. na założeniu, że sam fakt posiadania wiedzy, że udaje się z D. D. do pokrzywdzonego

po telewizor, który współoskarżony zamierzał zastawić w lombardzie, czyni go odpowiedzialnym za zachowania podejmowane samodzielnie przez współoskarżonego, bez jego wiedzy i akceptacji, pozostawałoby w sprzeczności z wyrażoną w art. 20 k.k. zasadą indywidualizacji odpowiedzialności karnej, zgodnie z którą każda z osób współdziałających przy popełnieniu czynu zabronionego odpowiada w granicach swojego zamiaru i świadomości zdarzeń, w których uczestniczy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2018 r., II KK 272/17).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, nie przesądzając kierunku rozstrzygnięcia sprawy, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd odwoławczy weźmie pod uwagę przedstawione wcześniej powody uchylenia zaskarżonego wyroku i rozważy zarzuty oraz wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego w sposób uwzględniający całokształt materiału dowodowego i gwarantujący przeprowadzenie jego oceny z zachowaniem standardów określonych w art. 7 k.p.k.